

Czy dorośli zawsze wiedzą co jest dobre dla ich dzieci? Pewnie tak, ale nie zawsze wiedzą co je najbardziej interesuje. W związku z tym redakcja miesięcznika „Biblioteka w szkole” postanowiła zorganizować ogólnopolskie wybory, które dałyby możliwość wyboru dzieciom ich ulubionych lektur.

Jak to wyglądało?

W okresie **7 stycznia – 31 marca 2015 r.** uczniowie szkół mogli wybrać maksymalnie 3 najciekawsze książki, które przeczytali w ostatnich dwóch latach. Za koordynację konkursu odpowiadali głównie nauczyciele i nauczyciele bibliotekarze szkół, ale także świetlice szkolne, dyrektorzy i rodzice dzieci. W organizację ochoczo zaangażowały się także same dzieci – z samorządów klasowych, kół zainteresowań i innych zgrupowań. Wybory zostały zaaranżowane na zasadzie prawdziwych wyborów. Poszczególne klasy w odstępach czasowych w zaaranżowanych „lokalach wyborczych” (sale klasowe, sale gimnastyczne lub inne) i kabinach do tajnego głosowania obstawiały swoje typy i wrzucały zapisane formularze do specjalnie przygotowanych urn przy obecności komisji wyborczej. Warunkiem uzyskania karty do głosowania było podpisanie się na liście „wyborców”. Drugi sposób zbierania głosów odbył się za pośrednictwem ruchomej komisji wyborczej, która przychodziła do poszczególnych klas i gromadziła formularze. Po zebraniu wszystkich kwestionariuszy komisje liczyły głosy i sporządzały rankingi wybieranych książek. Końcowe protokoły pojawiały się na szkolnych tablicach ogłoszeń i stronach internetowych szkół.

Lektury obowiązkowe a lektury „wyborcze”. Listy TOP 10

Jak się mają lektury objęte podstawą programową do tych wybranych przez dzieci? Czy się pokrywają? Różnie. Okazuje się, że część tytułów to książki powielone ze spisów lektur obowiązkowych, co oznacza, że wcale nie spędzają dzieciom snu z powiek i mimo iż obowiązkowo, czytają je również z zainteresowaniem. Reszta z zaproponowanych przez dzieci pozycji to książki zupełnie niezwiązane z podstawą programową. A o czym to świadczy? Że dzieci czytają ponad przeciętnie i jest to dla nich forma spędzania wolnego czasu. Jakie są to książki i czy są odpowiednio dobrane do wieku dziecka? Niekoniecznie. Poniżej przedstawiamy **listy TOP 10 książek na poziomach: szkoły podstawowej klasy I-III, szkoły podstawowej klasy IV-VI, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej.**

Szkoła podstawowa, klasy I-III

1. **Dzieci z Bullerbyn** (Lindgren A.)
2. **Baśnie** (Andersen H. Ch.)
3. **Martynka** (Delahaye G.)
4. **Mikołajek** (Gosciny R., Sempé J. J.)
5. **Kubuś Puchatek** (Milne A. A.)
6. **Koszmarny Karolek** (Simon F.)
7. **Zaopiekuj się mną** (Webb H.)
8. **Franklin** (Bourgeois P.)
9. **Baśnie** (Grimm J., W.)
10. **O psie, który jeździł koleją** (Pisarski R.)

Zacznijmy od **szkoły podstawowej, klasy I-III.** Co najbardziej przykuło naszą uwagę? Prosta i przyjemna książeczka „Franklin”, wybierana najpewniej ze względu na bajkę często

wyświetlaną na ekranie telewizora. Na plus. Druga pozycja to skrajny „Koszmarny Karolek”. Książka z dużą dawką sarkastycznego humoru, która może budzić kontrowersje wśród opinii rodziców. Nie wiemy czy to nie za wcześnie na ten tytuł, ze względu na nie zrozumienia przez dzieci niektórych ironicznych konstrukcji. Kwestia indywidualna.

Szkoła podstawowa – klasy IV-VI

1. [Harry Potter](#) (Rowling J. K.)
2. [Opowieści z Narnii](#) (Lewis C. S.)
3. [Hobbit czyli tam i z powrotem](#) (Tolkien J. R. R.)
4. [Mikołajek](#) (Gosciniński R., Sempé J. J.)
5. [Dziennik Cwaniaczka](#) (Kinney J.)
6. [Magiczne drzewo](#) (Maleszka A.)
7. [Koszmarny Karolek](#) (Simon F.)
8. [Akademia Pana Kleksa](#) (Brzechwa J.)
9. [Dzieci z Bullerbyn](#) (Lindgren A.)
10. [Władca pierścieni](#) (Tolkien J. R. R.)

Z listy **szkoły podstawowej, klasy IV-VI** podoba nam się „Mikołajek” – urocza, przygodowa pozycja, nawet dla dorosłych. „Władca pierścieni” i „Hobbit” – tu jest kwesta sporna, bo dla niektórych Hobbit jako całość do tej pory jest pozycją trudną w odbiorze ze względu na zbyt dużą ilość informacji zawartych w tekście. Możliwe problemy percepcyjne dzieci. Ale są i takie, które nie mają większego problemu z przyswajalnością trudniejszych treści.

Gimnazjum

1. [Gwiazd naszych wina](#) (Green J.)
2. [Harry Potter](#) (Rowling J. K.)
3. [Hobbit czyli tam i z powrotem](#) (Tolkien J. R. R.)
4. [Igrzyska śmierci](#) (Collins S.)
5. [50 twarzy Greya](#) (James E. L.)
6. [Zostań, jeśli kochasz](#) (Forman G.)
7. [Wiedźmin: Saga o wiedźminie](#) (Sapkowski A.)
8. [Władca Pierścieni](#) (Tolkien J. R. R.)
9. [Nieżgodna](#) (Roth V.)
10. [Zmierzch](#) (Meyer S.) – 2868

Gimnazjum. I teraz zaczynają się schody a na ich szczycie... „50 twarzy Greya”. Rozumiemy, że kino familijne dla niektórych ale, że w gimnazjum?! Ciężko to pojąć. Tam nie ma zawoalowanych treści, które wprowadzają w świat seksu. Tam się mówi o tym wprost. A ile mają lat dzieci w gimnazjum? 12-15. To nie jest dojrzałość, to nawet nie jest młodość. To są jeszcze dzieci, w okresie dojrzewania w dodatku. Hormony szaleją. A jak mają do dyspozycji taką lekturę, to łatwiej im jest się ukształtować? Nie sądzę. Kwestia do POWAŻNEGO rozważenia. Tak samo rzecz ma się z „Wiedźminem”. Zaszłości głównego bohatera z kobietami też nie należą do sfery tabu. Do rozważenia.

Szkoły ponadgimnazjalne

1. 50 twarzy Greya (James E. L.)
2. Wiedźmin: Saga o wiedźminie (Sapkowski A.)
3. Gwiazd naszych wina (Green J.)
4. Igrzyska śmierci (Collins S.)
5. Harry Potter (Rowling J. K.)
6. Pieśń lodu i ognia (Martin G. R. R.)
7. Hobbit czyli tam i z powrotem (Tolkien J. R. R.)
8. Władca Pierścieni (Tolkien J. R. R.)
9. Uniwersum Metro 2033 (Glukhovskiy D.)
10. Zmierzch (Meyer S.)

W szkole ponadgimnazjalnej robi się już lepiej. „50 twarzy Greya” – może być, gorsze rzeczy znajdują matki pod łózkami swoich latorośli. Tytuły takie jak „Zmierzch” czy „Harry Potter” są może lekko naiwne jak na ten poziom, ale dzieciom mają przynosić przyjemność, odprężenie, więc nie mamy większych zastrzeżeń. Bardzo nas ucieszył tytuł „Gwiazd naszych wina”. Książka potrzebna zarówno w gimnazjum jak i liceum. Emocjonująco pokazuje sztukę przyjaźni, uczy wrażliwości i miłości do drugiego człowieka a także zrozumienia i empatii. Mocno wyróżnia się na tle pozostałych tytułów i mogłaby to być jedna z ulubionych lektur.

Wrażenia z wyborów

Najbardziej entuzjastycznie zareagowały same dzieci. Głosując w warunkach zaaranżowanych na wzór wyborów politycznych poczuły, że są traktowane całkiem poważnie. W dodatku, kiedy ktoś dorosły pyta je o opinię, nie oceniając, nie podważając, nie narzucając odpowiedzi i nie negując jej – to podbudowujące. Ponadto brać na siebie odpowiedzialność za przyszły wygląd księgozbioru szkolnych bibliotek i tym samym możliwość sprawiania bezpłatnej przyjemności sobie i innym to satysfakcja na pół życia! Dodając do tego możliwość uczestnictwa w promocji i informowania o wydarzeniu to przyszły sukces w karierze marketingowej, a może nawet i politycznej – murowany!